



# KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK Niezależny

Rok założenia 1840

nr 36 (13323)

Wtorek, 24 lutego 1998 r.

cena 1Lt

## Z konferencji prasowej Obywatelu - jeśli zawiedzie Sejm, idź do sądu

Czeslovas Jurszenas uważa, że rząd powinien unieważnić rozporządzenie ministra Rimantasa Pleikysa o wprowadzeniu opłat za lokalne rozmowy telefoniczne.

Na wczorajszej konferencji prasowej Jurszenas stwierdził, że rozporządzenie o opłatach jest pod względem prawnym wadliwe i sprzeczne z Ustawą o łączności, a ponadto wprowadzenie opłat nie jest dostatecznie ekonomicznie uzasadnione. Jurszenas uważa również, że nie zastanawiano się także nad konsekwencjami socjalnymi takiego kroku.

Słowa Jurszenasa powtórzyła także i Sigita Burbienė, zastępca starosty frakcji LDPP, w swoim alternatywnym projekcie rezolucji w sprawie opłat za lokalne rozmowy telefoniczne. Sejm rozpocznie dzisiaj na swoim posiedzeniu omawianie rozporządzenia ministra Pleikysa.

Jeśli dokument jest pod względem prawnym wadliwy, powinien być odwołany. Może tego dokonać sam rząd na podstawie udzielonych mu przez ustawę pełnomocnictw - mówił wczoraj Jurszenas.

Lider opozycyjnej LDPP uważa, że, jeśli nie dojdzie do odwołania opłat za rozmowy telefoniczne przez Sejm, to każdy obywatel może dochodzić swoich praw samodzielnie. Można zwrócić się do Rzecznika Praw Obywatelskich (kontroler sejmowy) z zawiadomieniem, że istnieje wadliwy prawnie akt. Rzecznik z urzędu będzie domagał się unieważnienia tego aktu. Można też zwrócić się bezpośrednio do sądu i zaskarżyć Ministerstwo Łączności i Informatyki o naruszenie praw obywatelskich. Według Jurszenasa, jeżeli Sejm zawiedzie, obywatele powinni skorzystać z tych dróg.

J.J.K.



## A. Brazauskas wzywa dyplomatów litewskich do reklamowania kraju

Kończąc kadencję prezydent Algirdas Brazauskas zaapelował do szefów misji dyplomatycznych Litwy za granicą i przy organizacjach międzynarodowych, aby aktywniej promowali Litwę, jej gospodarkę i kulturę. Zdaniem A. Brazauskasa, nie wystarczy podpisywanie umów dwustronnych i wielostronnych o współpracy w różnych dziedzinach. Należy aktywniej pracować na rzecz realizacji takich umów, „wypełniania ich treścią konkretnej współpracy”.

Ustupający przywódca Litwy wczoraj w Białej Sali Urzędu Prezydenta spotkał się z kierownikami ambasad litewskich oraz innych placówek dyplomatycznych i konsular-

nych, którzy przybyli do Wilna na doroczny tradycyjny zlot dyplomatów litewskich.

Kończąc kadencję prezydent zaznaczył, że dla dyplomatów „nie powinny istnieć wewnątrzrajowe burze polityczne”. Należy im stworzyć warunki do kariery mimo zmian we władzach kraju.

A. Brazauskas chciałby, aby większa część urzędników na Litwie jak najmniej uzależniona była od zmian w najwyższym kierownictwie politycznym państwa. Prezydent określił pozytywnie politykę kadrową kierownictwa Ministerstwa Spraw Zagranicznych - mimo wyborów do Sejmu w 1996 roku oraz zmiany mi-

nistra, większość pracowników ministerstwa pozostała na swoich stanowiskach. „Tak powinno być wszędzie, gdyż sprzyja to stabilności politycznej kraju oraz spokojnej pracy w imię wspólnych celów” - powiedział przywódca państwa.

Przemawiający w imieniu dyplomatów ambasador Litwy w Ameryce Południowej Vytautas Antanas Dambraiva podziękował A. Brazauskasowi za konstruktywną pracę w dziedzinie polityki zagranicznej w ciągu całej kadencji.

Po spotkaniu w Urzędzie Prezydenta odbył się obiad z udziałem A. Brazauskasa i dyplomatów.

Fot. ELTA

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES

# LOT

Dogodne połączenia  
z Wilna  
przez Warszawę do:

Aten,  
New Yorku,  
Chicago,  
Los Angeles,  
Pekinu,  
Istambułu,  
Tel Awiwu.

Wilno, tel. 26-08-19.

KREDYT BANK PBI  
SPÓŁKA AKCYJNA

DEPOZYTY W LITACH

3 mies. - 7,0 %

6 mies. - 7,3 %

12 mies. - 7,6 %

Liejoklos g. 3/1, 2600 Vilnius  
tel. 79-10-71, fax 79-10-79

# W

ZNAD WILII  
73.34/103.8 FM

## Zapusty. Zapusty...

# Święto wygnania zimy i powitania wiosny

W niedzielę w Solecznikach odbyło się tradycyjne święto - Zapusty. Święto wygnania zimy i powitania wiosny, powrotu słońca, budzenia się przyrody.

Co prawda, tym razem zima ustąpiła bez oporu. Był ciepły słoneczny dzień, a na świątecznie udekorowany plac - miejsce święta - wiaterek przynosił zapach budzą-

cej się z zimowej śpiącej ziemi. Na święto przybyli nie tylko mieszkańcy Solecznik, ale też okolicznych wsi, goście ze stolicy, z sąsiedniej Białorusi. Wśród nich można było spotkać uczestników przedstawienia - postacie, przedstawiające zimę i jej rywale - wiosnę. Były też maski diabłów, uosabiające nieczystą siłę. Towarzyszyły im „czarownicy”, a także „znachorzy”, „skąpcy”. W tej „strasznej kompanii” była też „śmierć” - symbol mroku i śmierci wszelkiej żywej istoty.

Obok grupy fantastycznych, strasznych, złych mask za-uważałem też

grupę przebierańców, zgryzających realnie istniejących ludzi. Na przykład Cyganek, które proponowały powróżyć na kartach. Tu i ówdzie popisywali się muzykanci.

Święto rozpoczęło się uroczystym pochodem jego uczestników. A potem popłynęły pieśni ludowe - litewskie, polskie, białoruskie i rosyjskie w wykonaniu artystów - amatorów. Swoje mistrzostwo wykazali też tancerze.

A jakież to święto bez sztuki ludowej! To istna skarbnica. Twórcy ludowi oferowali tkaniny, ceramikę, drewniane rzeźby, wyroby z metalu, bursztynu i in. Były też na Zapustach tradycyjne saszłyki, różne narodowe dania, napoje.

Obecny na święcie kierownik Centrum Kultury Białoruskiej w rejonie solecznickim Piotr Malafiej



m. in. poinformował, że w kwintu odbędzie się w Solecznikach święto białoruskiej pieśni, na które zaprosił wszystkich chętnych.

Michał FILIPIENKOW  
NA ZDJĘCIACH: migawki z bawły w Solecznikach.  
Fot. Wiktor Zarnosiekow







## Zapusty w szkole to już tradycja

Przed trzema laty dyrekcja oraz komitet rodzicielski szkoły średniej im. J.I. Kraszewskiego zainaugurowały tradycję świętowania zapustów. Bal

zapustny, który odbył się przed kilkoma dniami, uzyskuje coraz więcej zwolenników i jest jedną z najbardziej lubianych imprez szkolnych.

Każdego roku zabawą „kieruje” coraz to inny zaproszony zespół. Dwa lata temu publiczność bawiła „Kazuki Wileńskie”, a w ubiegłym „Wiza”.

Tym razem swą obecnością i dobrym humorem rozweselał kochanki Wincuk oraz kapela „Rodacy”. Ochota na wesołą zabawę, jak też zapew-

niony tu wymieniony nastrój sprawiły, że aula dosłownie zszalała radością. O czym to tylko nie mówił Wincuk. I o zmianach w modzie, i o polityce, i o szerokim świecie. „Rodacy”, jak to rodacy, zaprezentowali tak znane i lubiane piosenki. Widzów częstowano nie tylko strawą duchową, ale też pączkami i piernikami, kwasem. Po krótkiej przerwie zdzwonek zaprosił zebranych na dyskotekę, gdzie również przygrywali „Rodacy”. W krótkich przerwach odbywały się różnorodne gry. Zabawa była cudowna. Goście i gospodarze bawili się świetnie. Mam nadzieję, że w następnym roku będzie podobnie, czyli do następnej imprezy zapustnej - za rok.

K. DAJNAROWICZ,  
uczennica 11b kl.  
NA ZDJĘCIACH: mi-  
gawki z zapustnej zabawy.  
Fot. Zbigniew Markowicz



## ŚWIĘTO W WILNIE

Do miast i miasteczek Litwy powracają zapustne tradycje - pożegnanie zimy i powitanie wiosny. Właśnie dziś przypada Zapusty.

Specjaliści kultury etnicznej oddalonym od tradycji ludowych mieszkańcom przypominają, że Zapusty - to święto z udziałem przebraniów, któremu towarzyszą różne zabawy i przedstawienia. W tym dniu, na przykład, należy przejechać się saniami, potarzać się w śniegu.

Na Zapusty na placach i w salach Wilna wystąpią stołeczne zespoły folklorystyczne „Kulgrinda”, „Santara”, „Radasta”, „Jore”, „Vilniane”, „Versme” oraz „Kadagys”.

Wielka zabawa zapustna dzisiaj na Górze Boufałowej (Tauras) rozpocznie się o godz. 18, a o godzinie 19 płomien pochłonie zimowego ducha - „More”, który tej zimy niezbyt nas dręczył. Zapustne święto tradycyjnie zapoczątkuje wielki post.

Dzisiaj w Wilnie o godz. 15 ruszy pochód przez cały Zwierzyniec do Mostu Zakretowego, gdzie o godz. 17 zapło-

ną ogniska, spalona zostanie „More”. Wystąpią kapela J. Gaiżauskasa, studenci UW, uczniowie zwierzynieckiej szkoły.

Wystawa zapustnych masek czynna jest w sali starostwa Karolinek. W święcie wezmą udział uczniowie szkół średnich dzielnicy Karolinki, odbędzie się też wesoła zabawa przed starostwem, zostanie tu spalona „More”.

Zapusty odbędą się również w starostwie nowowileńskim. Program klubu „Atžalynas” przewiduje rytuały taniec z koźlem, wyścigi konne, wezwanie słońca, wystawę błinów i częstowanie nimi i in.

Inf. wł.

## Co będzie robić A. Brazauskas?

Po ustąpieniu ze stanowiska prezydenta Algirdas Brazauskas zamierza kilka miesięcy odpocząć, a następnie zająć się działalnością społeczną - założyć porządkową fundację polityczno-konsultingową. A. Brazauskas powiedział o tym wczoraj przewodniczącemu estońskiego Riikidogu (parlamentu) Toomowi Saiviemu, gdy zapytał on o przyszłe plany ustępującemu przywódcy Litwy.

A. Brazauskas zaznaczył, że nie zostanie członkiem czy liderem jakiegokolwiek partii politycznej, bądź założycielem nowej organizacji politycznej. Zamierza postąpić podobnie, jak i wielu przywódców państw po zakończeniu ich kadencji - założyć fundację porządko-

wą, zajmującą się konsultacjami politycznymi, analizą, organizowaniem konferencji, seminariów, spotkań działaczy społecznych z przybywającymi na Litwę dostojnymi gośćmi.

A. Brazauskas twierdzi, że ma kilka propozycji pracy w sferze biznesu, ale ich nie skomentował.

Po raz pierwszy o konieczności stworzenia klubu dyskusyjnego, zrzeszającego znanych litewskich polityków i działaczy społecznych A. Brazauskas powiedział po wizycie w Stanach Zjednoczonych w połowie stycznia. „W Ameryce większość członków takich organizacji porządkowych stanowią wysokiej rangi działacze, a także politolodzy, naukowcy. Spotkanie

i rozmowa z nimi jest wielkim zaszczytem. Poza tym, te spotkania są bardzo pożyteczne” - stwierdził wówczas prezydent Litwy.

Podczas wizyty w USA A. Brazauskas odwiedził prestiżowe amerykańskie instytuty nauk politycznych, studiów Wschód - Zachód i biznesu USA, Radę ds. kontaktów z zagranicą, organizację społeczną „Nowa inicjatywa atlantycka”.

W toku dyskusji z przedstawicielami tych organizacji omówione zostały kwestie bezpieczeństwa regionu bałtyckiego oraz rozwój kontaktów gospodarczych USA z państwami bałtyckimi.

Kadencja A. Brazauskasa na stanowisku prezydenta kończy się jutro.

(ELTA)

## Dekret

### Prezydenta Republiki Litewskiej O nadaniu pierwszego stopnia oficerskiego

19 lutego 1998 r., nr 1541

#### Artykuł 1.

Zgodnie z artykułami 77 i 140 Konstytucji Republiki Litewskiej i artykułem 42 Ustawy Republiki Litewskiej o służbie w ochronie kraju oraz na wniosek ministra ochrony kraju Republiki Litewskiej, pierwsze stopnie oficerskie otrzymują:

#### lejtnants

Audrius BENDINSKAS  
Alydas BUTKUS  
Malvydas DAUGIRDAS  
Darius JANKAUSKAS  
Arturas JONAITIS  
Algis JUSZKA  
Dalius KALEDA

Arturas KAVECKAS  
Violeta PAKALNYTE  
Rolandas POCIUS  
Kazys SABALIAUSKAS  
Gennadij SAMUCHOW  
Igoris VOVERIS  
Lejtnants marynarki  
Darius POCIUS

#### Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
Algirdas BRAZAUSKAS  
Minister ochrony kraju  
Czeslovas STANKEVICIUS  
(Zam. 130)

## Uwaga: zmiany w rozkładzie

### Pociąg Wilno - Wołczuny - Wilno pojedzie do Jaszun

S.A. „Lietuvos geležinkeliai” poinformowała agencję ELTA, że od 2 marca trasa pociągu nr 367/368 Wilno - Wołczuny - Wilno przedłu-

żona zostanie do Jaszun. Do Jaszun przybędzie on o godz. 16.18, a z Jaszun wyjedzie o godz. 16.43.

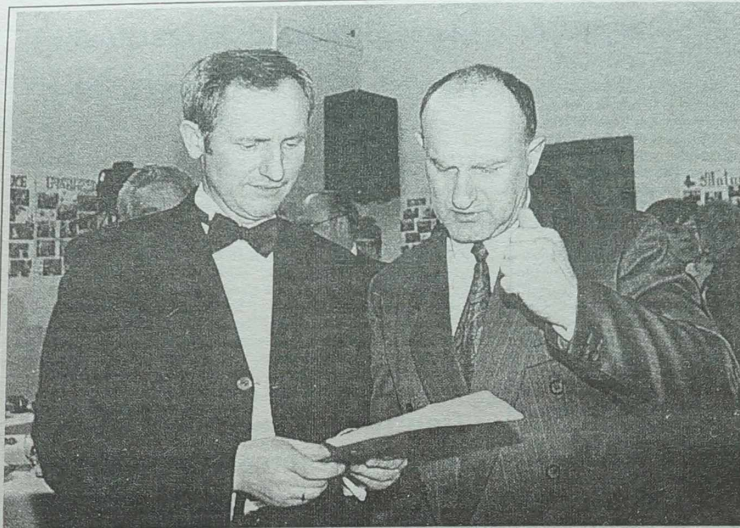
Ponadto pociąg nr 382 Stasylos -

Wilno, odjeżdżający ze Stasylos o godz. 5.08, od 2 marca będzie wyruszał wcześniej - o godz. 5.05 i do Wilna będzie przybywał o godz. 6.08.





# Pierwszy bal Pomysł utworzenia



Wicemistrz Wilna Juozas Raistenskis i Prezes radia „Znad Wilii” Czesław Okńczyc omawiają ostatnie sprawy na moment przed rozpoczęciem balu.

Szkoła im. Szymona Konarskiego zbudowana została prawie pół wieku temu. Nic więc dziwnego, że wymaga coraz większych inwestycji: to dach przecieka, to hydraulika nawala. Uczeń potrzebna jest nowa technika, komputery. Słowem - potrzebne pieniądze.

Z tej to racji, w ubiegłym roku, na jednym z zebrani rodzicielskich, powstał pomysł założenia Fundacji Szkoły Średniej im. Szymona Konarskiego. Do zarządu weszli zarówno nauczyciele, jak i rodzice: Romuald Butkiewicz, Krystyna Kratowska, Czesława Łowkiel, Teresa Michajłowicz, Marija Mikelewičienė, Czesław Okńczyc, Stanisław Pozarycki, Alicja Szejbak oraz Franc Zdoncek.

Były różne pomysły na zdobycie pieniędzy. Pierwszą i bardzo udaną imprezą był zorganizowany w ubiegły piątek bal dobroczynny, na który przybyli rodzice, byli absolwenci tej szkoły, przedstawiciele Ambasady RP, władz miejskich, dyrektorzy szkół, przedstawiciele różnych firm wileńskich, polskich organizacji społecznych.

### Sponsorzy imprezy

Zaden bal, a tym bardziej dobroczynny nie może się obejść bez sponsorów. Sponsorami byli: Polskie Linie Lotnicze „Lot” (dyr. przedstawicielstwa w Wilnie Andrzej Pióro), firma „Myliđa” (dyr. Marian Tarejlis), Radio „Znad Wilii” (Prezes Czesław Okńczyc), dziennik „Kurier Wileński” (red. nac. Czesław Malewski), firma „Viisano” (dyr. Łucja Szejbak), Ardena (dyr. Jan Romaszewski), zespół „Rodacy” (kier. Tadeusz Orszewski), Twórczy Związek Polaków na Litwie „Elips” (prez. Władysław Ławryno-



Dyrektor Teresa Michajłowicz zagaja imprezę

wicz), Polskie Studio Estradowe (kier. Grzegorz Jurgielewicz), „Kapela Wileńska” (kier. Romuald Piotrowski), Zbigniew Lewicki, kapelmistrz Orkiestry Państwowej pod kierownictwem Gintaras Rinkeviciusa.

### Jak zabawa, to zabawa

Dawniej karnawał obfitował w huuczne bale, zabawy. Dziś tę tradycję nieco przyćmiła szarzyzna dnia codziennego. Ten jednak był prawdziwy karnawałowy bal przy dobrej muzyce i świecach, obfitujący w gry, zabawy, solowe występy, konwersacje o kobietach, modzie i, oczywiście, polityce.

Po krótkim zagajeniu uroczystości, dyrektorka szkoły Teresa Michajłowicz przekazała sztafetę prowadzącym Edycie Maksymowicz i Mi-



Beata Gulbinowicz i Jerzy Małyszko w tańcu solowym.



Mówiło się o kobietach, polityce i wielu innych sprawach.



Po ariach Sergiusza Karpiuka lepiej przebiegała aukcja.



Irena Wiśniewska była uroczą.

## dobroczynny w szkole im. Szymona Konarskiego fundacji

sławowi Szejbakowi. Prowadzący okazali się wprost do tego stworzeni. Dopisywało im poczucie humoru, trzymały się ich wspaniałe kawały, zagadki i zgadywanki. Bal rozpoczął tradycyjnym polonezem. Tańczono tango, walcę i nawet twist. Dwukrotnie laureatka towarzyskiego Beata Gulbinowicz i Jerzy Małyško zabawiali publiczność swymi popisami. Laureatka Konkursu Piosenki Polskiej na Litwie Irena Wiśniewska śpiewała najlepsze swoje przeboje. Kilkakrotnie bisowano Sergiuszowi Karpiukowi, który wspaniale śpiewał romanse i arie operetkowe.

Zabawę przerywano loterią (każdy los był wygrany) oraz aukcją obrazów. Sprzedano trzy obrazy. Nabywcami dwóch pierwszych byli: Mieczysław Waszkowicz i Sigita Waszkowicz. Najdrożej sprzedano „Ostrą Bramę” pedzła Władysława Ławrynowicza, bo aż za 10 tys. litów (cena wywoławcza była 50 Lt.), a nabywcami byli: Mieczysław Waszkowicz i Ryszard Litwinowicz. Obraz ten wraz z autografami

uczestników balu przekazano szkole w darze.

Zabawa się skończyła późno po północy, tak jak na kamawalowe ostatki przystoi. Organizatorem tej imprezy, dyrektorem szkoły Teresie Michajłowicz, Radu „Znad Wilii”, a szczególnie jego prezesowi Czesławowi Okinieczowi i kierownikowi działu promocji Halinie Markowskiej należą się duże brawa, zarówno za sam pomysł, jak i ogrom wykonanej pracy.

Szkola im. Szymona Konarskiego potrzebuje dużych inwestycji. W ubiegłym roku sporo pomogło im, przydzielając dachówkę na pokrycie dachu, województwo wrocławskie, które patronuje szkole. Sp.z o.o. Gumkowski - Ceramika Budowlana przekazała w darze szkole przepiękną dachówkę i, jak twierdzi Cz. Okiniecz, jest to najładniejszy dach w Wilnie. Pieniężnie wspierają też szkołę Wspólnota Polska, Konsulat Generalny RP na Litwie. Jednak nauczyciele i rodzice udowodnili, że sami też potrafia zorganizować pewne środki.

Julitta TRYK  
Fot. Marian Paluszkiewicz



To był rytm.



Ksiądz Stanisław Banach z Polski i winianka Aldona Małyško.



M. Waszkowicz i R. Litwinowicz obraz sprezentują szkole.



Zbigniew Lewicki, jak zwykle oczarował publiczność.



Dobra melodia nastroja romantycznie każdego.



Autor „Ostrej Bramy” Władysław Ławrynowicz odbiera gratulacje.



Kotlety „po kijowsku” były wspierane.





Kronika policyjna

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 22 lutego br. w kraju zanotowano 156 przestępstw, w tym: 5 obrażeń ciała, 2 gwałty, 18 kuli-gańskich ekscyzów, 9 rabunków, 1 oszustwo, 121 kradzieży. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 3.

Zanotowano 30 wypadków drogowych i 1 pożar. Znalezione zwłoki 9 osób. Zatrzymano 24 podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Obrażenia ciała

22 lutego około godz. 16.00 w mieszkaniu przy ul. Erfurto w Wilnie A. L. pobił właścicielkę mieszkania Cz. (ur. 1975 r.). Dźwięczny ze wstrząsem mózgu umieszczono w szpitalu.

22 lutego około godz. 20.00 w mieszkaniu przy ul. Erfurto w Wilnie A. (ur. 1936 r.) pobił swoją żonę A. (ur. 1941 r.), która ze złamaną nogą trafiła do szpitala.

Myślał, że ujdzie bezkarnie...

22 lutego około godz. 17.00 na ul. Panežio w Poswołu samochod w golf prowadzony przez umundurowanego policjanta drogowki KP rej. pokrojskiego E. Misiunasa oraz audi-90, prowadzony przez A. Ulke stworzyli na jezdni sytuację awaryjną. Po zatrzymaniu się pojazdów, kierowcy pokłócili się, następnie funkcjonariusz wsiał do auta i odjechał. Ulke

udał się do oddziału dyżurnego i zawiadomił, że policjant był nietrzeźwy. Gdy funkcjonariusze przybyli do domu Misiunasa przy ul. Parko, ten wyszedł z domu i dwukrotnie wystrzelił ze służbowego pistoletu w powietrze. Następnie wrócił do domu i przez okno oddał jeszcze 6 strzałów. Po trwających dwie i pół godziny negocjacjach policjanta odwieziono do rejonowego KP. Ustalono średni stopień zamroczenia alkoholem. Broń zabrano.

Samobójstwo

22 lutego około godz. 14.00 między mostem dla pieszych i tunelem kolejowym na ul. Pranczu w Kownie znaleziono zwłoki V. Arlauskasa. Denat miał na rękach przecięte żyły, oprócz tego, na skutek wybuchu granatu, był ranny w brzuch. Trwa dochodzenie.

Pożar

23 lutego o godz. 2 min. 18 w domu Janiny Lukosziene w Antvejai (rej. rosienski) wybuchł pożar. Po zagaszeniu ognia znaleziono zwłoki syna gospodyni - Pranasa. Przyczynę pożaru ustala się.

Tym razem „Kometa”

22 lutego o godz. 22 min. 04 wileński Główny Komisarz Policji otrzymał anonimowe zawiadomienie o tym, że w sklepie „Kometa” przy ul. L. Asanaviciuzites podłożono ładunek wybuchowy. Alarm okazał się fałszywy. Przygotowała I. L.

Dekret

Prezydenta Republiki Litewskiej O nagrodeniu Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina i medalem Orderu Giedymina

19 lutego 1998 r., nr 1543

Artykuł 1.

Za pomyślnie prace w zakresie projektowania, restauracji i odbudowy zamków wileńskich i zespoko architektonicznego Pałacu Prezydenta Republiki Orderem Wielkiego Księcia Litewskiego Giedymina i Medalem Orderu Giedymina odznaczone zostają następujące osoby:

Orderem 4 klasy

- Antanas GVILDYS - dyrektor spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Audronis KATILIUS - architekt naczelny projektów spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Stanislovas Romas ROŽINSKAS - dyrektor przedsiębiorstwa państwowego „Wilenska dyrekcja zamków”;
Lionginas SAKALAUSKAS - dyrektor techniczny spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Vladislovas STAPONAVICIUS - były główny referent prezdyenta Republiki Litewskiej;

Orderem 5 klasy

- Gothfridas GAILIUSZIS - główny inżynier projektów spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Dalius JESEVICIUS - dyrektor filii „Genranga” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Vaidutis JUODZEVICIUS - dyrektor filii „Pastatu apdaila” spółki akcyjnej „Panežio statybo trestas”;
Kazys PECZIULIS - brygadzišta-monter filii „Genranga” spółki akcyjnej Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”.

Medalem 2 klasy

- Alfonsas GUDZEVICIUS - restaurator najwyższej kategorii Centrum Restauracji Zbiorów Muzealnych P. Gudytnasa Litewskiego Muzeum Sztuki;
Balys PAKSZTAS - restaurator najwyższej kategorii Centrum Restauracji Zbiorów Muzealnych P. Gudytnasa Litewskiego Muzeum Sztuki;
Jonas RATAKUS - dyrektor filii „Gerbusta” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Vidas Mykolas RUTKAUSKAS - inżynier naczelny filii „Genranga” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Ricardas STULPINAS - główny specjalista spółki akcyjnej Instytutu Restauracji Zabytków;

Medalem 3 klasy

- Jonas BRAUKYLA - główny kierownik robót filii „Elpirma” spółki akcyjnej „Litnum”;
Meczislovas CZIŽAUSKAS - kierownik robót filii „Genranga” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Laima DANIUNA - kierownik robót filii „Pastatu apdaila” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Rutenis DIRVONSKIS - dyrektor zamkniętej spółki akcyjnej „Minivara”;
Mykolas Esmantas GRIGALIUNAS - kierownik robót filii „Gerbusta” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Stanislovas JANAVICIUS - monter filii „Genranga” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Algis JUOZELSKIS - kierownik robót zamkniętej spółki akcyjnej „Senove”;
Audrone LAINAUSKAITE - architekt spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Daiva LUCHTANIENE - archeolog spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Jonas Povilas MEGELINSKAS - inżynier naczelny projektów spółki akcyjnej „Instytut Restauracji Zabytków”;
Zenonas NEDROSZLIANSKIS - inżynier ds. produkcji spółki akcyjnej „Daila”;
Mykolas SAVICKAS - cieśla filii „Pastatu apdaila” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Kęstusis STEPSZYŠ - restaurator najwyższej kategorii;
Rimas SZMICIUS - kierownik robót filii „Genranga” spółki akcyjnej „Poniewieskie Zjednoczenie Budowlane”;
Virginijus URBŠTAVICIUS - brygadzišta filii „Elpirma” spółki akcyjnej „Litnum”;
Adolfas VAITKEVICIUS - kierownik robót spółki akcyjnej „Vesa”;
Stasys ŽILYS - dyrektor zamkniętej spółki akcyjnej „Rupintojelis”.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania. Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 128)

Dekret

Prezydenta Republiki Litewskiej O odwołaniu ze stanowisk sędziów sądu dzielnicowego

19 lutego 1998 r., nr 1542

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112, punktem 4 artykułu 115 Konstytucji Republiki Litewskiej i na wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz na zalecenie Rady Sędziów, odwołuje:

One GASULYTE ze stanowiska sędziego Sądu Gospodarczego Republiki Litewskiej;
Virginiję VOLSKIENE ze stanowiska sędziego Sądu Dzielnicowego rejonu ignalińskiego.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania. Prezydent republiki Algirdas BRAZAUSKAS (Zam. 129)

Advertisement for DRZWI, GARAŻOWE I PRZEMYSŁOWE, featuring HORMANN and BAREMA brands. Includes contact info for Vilnius, Klaipėda, Utena, and Vilkaviškis.

Nie chcemy klonowanych ludzi

Litwa ma zamiar przylączyć się do międzynarodowych starań o zakaz klonowania człowieka. Rząd zamierza przyjąć decyzję, z którą zwróci się do prezydenta RL i prosić o udzielenie pełnomocnictwa ambasadorowi Litwy przy Radzie Europy Aurimasowi Taurantasowi do podpisania protokołu uzupełniającego konwencję praw i ochrony godności człowieka w dziedzinie biologii i medycyny. Protokół uzupełniający zawiera zakaz klonowania ludzi.

4 kwietnia ubiegłego roku Litwa przystąpiła do tej konwencji, lecz przedstawiciel naszego kraju był nieobecny podczas podpisywania protokołu 12 stycznia br. w Paryżu. M. in. ambasadorzy Estonii i Łotwy podpisali protokół uzupełniający razem z przedstawicielami 17 innych państw. W styczniu zainteresowane służby Litwy rozpocząły rozpatrywanie możliwości przystąpienia do tego międzynarodowego dokumentu.

Przedstawiony przez Ministerstwo Zdrowia projekt protokołu został uzgodniony z Ministerstwami: Spraw Zagranicznych, Sprawiedliwości, Opieki Społecznej i Pracy, Spraw Wewnętrznych, Finansów, Rolnictwa i Spraw Europejskich. Żaden resort nie negocjując tego, iż dokument o zakazie klonowania człowieka powinien być podpisany. Ministerstwo Sprawiedliwości zaproponowało również napisanie tego zakazu do ustaw naszego państwa.

Klonowanie - jest to stworzenie genetycznie takiego samego istnienia przy użyciu genetycznego kodu. Problem zakazu klonowania człowieka powstał na święcie wiosną ubiegłego roku, gdy naukowcom ze Szkocji udało się sklonować owce. Skąd się dowiadujemy o zdrowiu? Najwięcej informacji o zdro-

ZSA "DIAGNOSTIKOS POLIKLINIKA". List of services including: + Porada internisty i leczenia, + Porada chirurga, + Pomoc chirurga naczyń krwionośnych, + Leczenie i protezowanie zębów, + Diagnostyka i leczenie według metody dr. Folia, + Masaż leczniczy, + Ekspresowe badanie krwi i moczu, + Badanie ultradźwiękowe, + Endoskopowe badanie przewodu pokarmowego, + Komisje badania zdrowia kierowców.

Godzinny przyjęcie: od 8.00 do 20.00 w dniach pracy. Informacja: tel. 62-00-07, 62-98-21. Nasz adres: "Diagnostikos poliklinika", Didžioji 30, Vilnius (Zam. 31)

wiu mieszkańcy Litwy, otrzymując z telewizji - twierdzi dyrektor republikańskiego szpitala - twierdzi dyrektor republikańskiego szpitala - twierdzi dyrektor republikańskiego szpitala - twierdzi dyrektor republikańskiego szpitala.

gramom poświęca LNK (2 godz. 30 min. w tygodniu) i LTV (2 godz.), najmniej zaś - Telewizja Bałtycka (36 min.). Uznaną priorytet środków masowego przekazu, mieszkańcy Litwy nadają niewielkie znaczenie innym źródłom informacji. Np. książki w tej skali stanowią 8 proc., pamięć - 4 proc., wykłady - 3 proc. Wyniki sondażu pomagają oszczędzić zdrowiu w ukierunkowaniu efektywniejszych poszukiwań lepszych kontaktów z środkami masowego przekazu, uważa dyrektor ośrodka.

Na podstawie materiałów agencjinych przygotowała I. L.

# Sayonara Nagano !

Na stadionie Minami, w obecności cesarza Japonii Akihito i jego małżonki Michiko, przewodniczący MKOl Juan Antonio Samaranch zamknął XVIII Zimowe Igrzyska Olimpijskie w Nagano. Sześć MKOl pogratulował Japończykom najlepszej w historii organizacji olimpiady. „Arrigato Nagano, Sayonara Nippon !”, czyli „Dziękuję Nagano, do widzenia Japonio” - zakończył przemówienie w języku gospodarzy Juan Antonio Samaranch.

Znicz olimpijski, który płonął od 7 lutego na stadionie Minami, zgasił przy dźwiękach „Fursato” („Kraj ojczysty”) - piosenki znanej przez wszystkie dzieci w Japonii. Po dwóch tygodniach rywalizacji w śniegu, w deszczu, znow w śniegu i pod sam koniec przy... trzęsieniu ziemi, dobiegły końca ostatnie w tym wieku zimowe igrzyska. „Sayonara Nagano, arigato Nagano!”, - tymi słowami pożegnał uczestników igrzysk mistrz ceremonii, aktor Kinichi Hagimoto.

Prawie dwugodzina ceremonia zamknięcia igrzysk przypominała uroczystość otwarcia, choć tym razem nie było zawodników sumo ani chóru interkontynentalnego, śpiewającego jedną pieśń w Nagano i pięć innych miastach świata. Urocz-

ność utrzymana była w tradycyjnym japońskim stylu, była prosta i uduchowiona. Znow pojawiły się na płycie stadionu drobne Japonki w kimonach niosące kwiaty, tańczące smoki i lwy, teatr japoński, dokonywano obrzędów odpędzania złych duchów. Oprócz pary cesarskiej, uroczystość oglądali m.in. król Szwecji Gustaw i Tipper Gore, żona wiceprezidenta USA Ala Gore'a.

Przedstawili się także w krótkim, pięciominutowym widowisku Amerykanie, którzy za cztery lata w stolicy Mormonów - Salt Lake City będą gospodarzami kolejnych igrzysk. Na arenę wjechali kowboje i dyliżansy. Nieco wcześniej burmistrz Nagano Tasaku Tsukada przekazał flagę olimpijską pani Deedee Corradiniemu, przewodniczącej władz miejskich Salt Lake City (patrz na zdjęciu), a na wielkim ekranie pojawił się napis: „Aby wiek XXI, którego dzisiejsze dzieci będą aktorami, zastał świat w pokoju”. Prośba jest szczególnie aktualna dziś, w związku z kryzysem irackim. Wezwanie szefa MKOl Juana Antonio Samarancha do zachowania pokoju na czas igrzysk, wygłoszone dwa tygodnie temu podczas ceremonii otwarcia, zostało wysłuchane, mimo wzrastającego napię-

cia w stosunkach między Irakiem a USA.

Pożegnana pieśń zaintonowała śpiewaczka japońska Anri, a melodię podjęły dzieci z Nagano, każde z małą laternką w ręce. Był to moment niezwykle wzruszający. Po chwili cały stadion rozjaśnił się płomieniami, pochodnie zapalili sportowcy na płycie stadionu, trenerzy i publiczność. Przedstawiono na wielkim ekranie najważniejsze momenty igrzysk: bohaterów - czeskich hokeistów, japońskiego panczenistę Hiroyasu Shimizu, szubującego skoczka, jego rodaka Masahiko Haradę, austriackiego alpejczyka Hermann Maiera, 15-letnią Tatę Lipińską, triumfującą w zawodach łyżwiarek figurowych, przypomniano też wielkich przegranych - najlepszego alpejczyka ostatniej dekady, Włocha Alberto Tombę i hokeistę wszech czasów, Kanadyjczyka Wayne'a Gretzky'ego, którzy z Nagano wrócą bez medala.

Uroczystość zamknięcia igrzysk zakończyła wielka iluminacja na niebie - pokaz 5 tys. ogni sztucznych, wspólny taniec dzieci japońskich i kilkuset olimpijczyków, którzy pomieszały się na płycie stadionu, nie zważając na narodowość.



## Hokej Czechy - Rosja 1:0

Oto opinie po meczu finałowym hokeistów Czech i Rosji:

Slawomir Lener (drugi trener reprezentacji Czech): Starałymi się zbudować silną drużynę wokół Haszka. Stworzyliśmy grupę hokeistów, która



Foto EPA - ELTA

potrafiła jako zespół zdecydowanie walczyć w turnieju. Taka jest odpowiedź na pytanie, jak to się stało, że zdobyliśmy pierwszy złoty medal olimpijski dla czeskiego hokeja.

Peti Svoboda (Czechy): To niewia-

rygodne uczucie. Nigdy się nie spodziewałem, iż pod koniec mojej kariery będę się czuł tak szczęśliwy. Mam 32 lata, od 14 lat gram w NHL. Ile jeszcze może mnie czekać tak radosnych momentów, jak ten dzisiejszy.

Dominił Haszek (Czechy): Gdy zobaczyłem naszą flagę na maszecie - przed oczami stanęła mi cała moja rodzina - i nie czułem, gdy rodzice wzięli mnie na mecz, po dzień dzisiejszy. Gdy skończył się mecz - wyrzuciłem kij hokejowy z radością. Tak byłem szczęśliwy... Moim zadaniem jest stracić mniej bramek niż strzela partnerzy z drużyny. Dzisiaj zdobył jedną, więc ja nie mogłem przepuścić ani jednego strzału.

Władimir Jurzinow (trener reprezentacji Rosji): Jaka była przyczyna naszej porażki? Przede wszystkim presja psychiczna na zawodników. Zażyczyło to na ich skuteczności. Kilkakrotnie sam zwątpiełem, czy w tej sytuacji uda im się pokonać Haszka.

**85 tys. kibiców na rynku Starego Miasta w Pradze**

85 tysięcy osób na rynku Starego Miasta w Pradze obserwowało na

ogromnych ekranach telewizyjnych przebieg spotkania finałowego hokejowych reprezentacji Czech i Rosji, które w Nagano walczyły o złoty medal olimpijski.

Nad starą Pragę unosiły się śpiewy kibiców, którzy wierzyli, że czescy hokeiści wykorzystają historyczną szansę i przywiozą złoto.

Wielkim kibicem hokeja jest czeski prezydent Vaclav Havel, przy pomocy którego do Nagano wysłany został samolot czarterowy, którym do Pragi przylecą w poniedziałek hokeiści i biegaczka narciarska Katarzyna Neumanowa. W czeskiej stolicy planowana jest wielka uroczystość powitania medalistów z ostatnich igrzysk. Już sam udział w finale olimpijskiego turnieju hokejowego uważany był w tym kraju za historyczne osiągnięcie czeskiego zespołu marzeń.

## Hokej mężczyzn - medalistów

Oto nazwiska hokeistów, którzy walczyli o olimpijskie medale w Nagano:

**Czechy** - złoty medal: Haszek (rez. Cechmanek, Hnilicka) - Smešlik, Slegr, Svoboda, Hamřík, Kucera, Spacek,

Libor Prochazka - Straka, Jagr, Ružička, Lang, Reichel, Rucinsky, Moravec, Dopita, Beranek, Paterná, Martin Prochazka, Hejduk, Caloun

**Rosja** - srebrny medal: Sztafenkow (rez. Trefilow, Szewcow) - Gusarow, Dmitrij Mironow, Borys Mironow, Kasparaitis, Krawczuk, Gonczar, Buzkiewicz - Žitnik - Paweł Jurkiewicz, Kamienski, Żamnow, Jaszyn, Kowalenko, Fiodorow, Niemczinow, Kriwokrassow, Walery Bura, Titow, Morozow, Zieletukin

**Finlandia** - brązowy medal: Sulanier (Myllys, Tammi) - Niimimaa, Numminen, Lumme, Berg, Laakkonen, Timonen, Groenman - Lehtinen, Koivu, Peltonen, Nieminen, Kurri, Tikkanen, Kapanen, Ylönen, Rintanen, Toormannen oraz Selanne, który z powodu kontuzji nie wystąpił w meczu o trzecie miejsce

**Kanada** - 4. miejsce: Roy (rez. Brodeur, Joseph) - Foote, Pronger, Blake, Bourque, MacInnis, Stevens, Desjardins - Linden, Lindros, Corson, Reechi, Gretzky, Primeau, Yzerman, Brind'Armour, Shanahan, Fleury, Niemann, Zamuner oraz Sakic - kontuzjowany podczas turnieju.

**NA ZDJĘCIU: w walce Petr Svoboda i Andriej Kowalenko.**

## Łyżwiarstwo figurowe Trzy złota dla Rosji

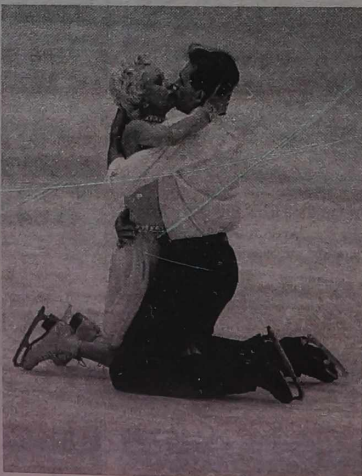
Trzy złote medale olimpijskie w łyżwiarstwie figurowym zdobyli reprezentanci Rosji. Tylko w konkurencji solistek tradycyjnie już Rosjanki nie miały wiele do powiedzenia, a najlepsze okazały się Amerykanki.

W Nagano obroniony mógł zostać tylko jeden złoty medal z Lillehammer. Rosyjska para tancerza Pasza Griszczuk i Jewgienij Platow przyjechała do Nagano z zamiarem powtórnego wejścia na najwyższe podium. Udało im się to, przeszli do historii jako jedyni, którzy dwa razy pod rząd zdobyli tytuł mistrzów olimpijskich w tej konkurencji. Tym sukcesem znakomici Rosjanie pożegnali się ze sportem amatorskim, a Pasza Griszczuk teraz poważnie myśli o karierze aktorskiej.

Nie było w Nagano obrońców złotych medali w pozostałych konkurencjach. Kontuzjowany Rosjanin Aleksiej Urmanow zrezygnował z występu, rosyjska para sportowa Jekaterina Gordiejewa i Siergiej Grinkow już nie startuje, w gronie zawodowców jeździ solistka Ukrainka Oksana Bajul. Dzięki temu w czasie igrzysk mógł nastą-

pić jeszcze jeden przelomowy moment w tej dyscyplinie - najmłodszą mistrzynią olimpijską wśród solistek została 15-letnia Amerykanka Tara Lipińska.

Walka o medale w konkurencji solistek była szczególnie emocjonująca. Do ostatniej chwili praktycznie nie było wiadomo, czy wygra Lipińska, czy też dwa lata od niej starsza rodaczka Michelle Kwan, która przed igrzyskami była stawiana w roli faworytki. Lepsza jednak okazała się



NA ZDJĘCIU: Jewgienij Platow i Pasza Griszczuk.

filigranowa łyżwiarka z polskim nazwiskiem. Brąz byłaby mistrzynią świata Chinki Lu Chen jest sporą niespodzianką, bowiem zawodniczka ta przez ostatnie trzy lata znaczących sukcesów nie odnosiła. Natomiast Rosjanek znow nie udało się stanąć na podium i przynajmniej powtórzyć osiągnięcia Kiry Iwanowej, która w barwach ZSRR zajęła trzecie miejsce w 1984 roku w Sarajewie i był to jedyny olimpijski sukces solistki z tego kraju.

Bardzo słabo zaprezentowała się Anna Rechnio. Polka do Nagano pojechała, aby bronić 10. miejsca z IO w Lillehammer, a marzeniem była pozycja wyższa. Na planach jednak się skończyło. Po fatalnym występie w programie dowolnym Rechnio zajęła 19. miejsce. Tak słabego wyniku nikt się nie spodziewał.

Trzeci medal olimpijski wywalczył Artur Dmitriew. Dwa poprzednie - złoty w Albertville i srebrny w Lillehammer zdobył z byłą partnerką Natalią Miszkunok. Oksana Kazakowa okazała się również dobrą łyżwiarką. Zawiodły nieco faworyzowane duety sportowe - Niemcy Mandy Woetzel i Ingo Steuer, którzy walczyli o brązowy medal, oraz Rosjanie Marina Jelcowa i Andriej Buszkow - siódma para

igrzysk. Nasi zawodnicy Dorota Zagórska i Mariusz Siudek zajęli 10. pozycję, wysoka, jak na olimpijski debiut, ale o programie dowolnym, w którym Polka trzy razy przewróciła się, oświadczenia para będzie chciała jak najszybciej zapomnieć.

Rosjanin Ilja Kulik był jednym z najpoważniejszych kandydatów do złota w konkurencji solistów. Nie zawiodł oczekiwani. Zdeklasował wszystkich rywali, włącznie z mistrzem świata Kanadyjczykiem Elvise Stojko i złotym medalistą MŚ z 1996 roku Amerykaninem Toddem Eldredgem. Trzecie miejsce z Lillehammer udało się obronić Francuzowi Philippe'owi Candelero, który teraz zapowiedział zakończenie kariery. Polska nie była reprezentowana w tej konkurencji.

W polskiej ekipie łyżwiarzy figurowych największe powody do satysfakcji może mieć para tancerza Sylwia Nowak i Sebastian Kolasiński, którzy uplasowali się na 12. miejscu. Specyfika tej konkurencji sprawia, że trudno było oczekiwać wyższej pozycji. Tańce w ich wykonaniu były jednak efektowne i mogły się podobać, a właśnie to Polacy założyli sobie przed wyjazdem do Nagano.



